

Gdy budzę się
słyszac ten cichutki płacz
Blisko przy Tobie
gdy tylko zechcesz
pocałunkami Cię uśpię
i cichym szeptem

Gdy szarym świtem
Twoich słucham opowieści
Wszystko rozumiem moje Kochanie
w tych paru dźwiękach
tak wiele treści

Babeluu...
Babeluu...
Babeluu...
Synku mój, mów do mnie, mów
Babeluu...
Synku mój, nadchodzi dzień
więc do mnie mów babeluu, babeluu...

Nocą cichutko śpisz
aż sprawdzam czy oddychasz
Tak śliczny, że się boję Cię dotknąć
Jeszcze nikt nigdy tak przy mnie nie zasypiał

Gasnące echa
pierwszych snów, radość i ból
Choć nikt tak nigdy do mnie nie mówił
Wszystko rozumiem, więc mów do mnie, mów

Babeluu...
babeluu...
babeluu...
Babeluu...
Synku mój, w jednym tyle słów
Babeluu...
Synku mój, nadchodzi dzień
więc do mnie mów babeluu, babeluu...

Nadzieja i strach
wirują w duszy nieustannie
Istniejąc tyle robisz dla mnie
proszę mów do mnie mów
Synku, synku mój, w jednym tyle słów
Babeluu...
Babeluu...